Rok IV. Kraków, poniedziałek 21 maja 1951 r. Nr 21 (176)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Tak broni zasłużony mistrz sportu!



Najlepszym zawodnikiem na meczu Ogniwo—Gwardia był bramkarz Jurowicz. Widzimy go na zdjęciu, wyłapującego górną piłkę po rzucie z rogu, bitym przez Misiaka.

Zacięte walki o punkty ligowe

„Derby Krakowa" kończą się bezbramkowo – Sukces CWKS-u

Wczorajsza niedziela upłynęła pod znakiem zaciętych zmagań o punkty ligowe.

Z wyjątkiem meczu Kolejarza warszawskiego z Gwardią szczecińską, w którym to spotkaniu łatwe i wysokie zwycięstwo odniosła drużyna warszawska, w pozostałych meczach walczono zacięcie o punkty.

Już w sobotę w meczu Górnika radlińskiego z krakowskim Włókniarzem zawodnicy obu zespołów stoczyli twardą walkę o punkty, którymi w rezultacie podzielili się Z jeszcze większą ambicją zagrało Ogniwo w meczu przeciw swemu lokalnemu rywalowi — Gwardii, lecz mimo przewagi posiadanej przez cały przeciąg spotkania uzyskało jedynie wynik remisowy 0:0, który Gwardia ma do zawdzięczenia wspaniale w tym dniu broniącemu Jurowiczowi.

CWKS, jedyny zespół ligowy, który dotychczas nie stracił żadnego punktu, rozegrał w Bytomiu ciężkie spotkanie z miejscowym Ogniwem, z którego wyszedł bogatszy o dalsze dwa punkty, wygrywając 1:0.

Budowlani i Włókniarz Łódź, wykorzystali atut swego boiska i zwyciężyli groźnych przeciwników, jakimi był Kolejarz Poznań w meczu chorzowskim i Unia w meczu łódzkim, w identycznym stosunku 3:1.

W rozgrywkach pierwszej ligi nastąpi znów dwutygodniowa przerwa, przy czym w najbliższą niedzielę piłkarze polscy zmierzą się w Budapeszcie z pierwszą reprezentacją Węgier, a już w czwartek w Chorzowie nasz drugi garnitur rozegra mecz z drugim teamem węgierskim.

Wyniki ostatnich spotkań ligowych

w Krakowie:
OGNIWO Kr.—GWARDIA Kr. 0:0.
WŁÓKNIARZ Kr.—GÓRNIK Radlin 1:1 (1:0).

w Warszawie:
KOLEJARZ W-wa—GWARDIA Szczecin 5:0 (2:0).

w Bytomiu:
CWKS—OGNIWO Byt. 1:0 (1:0)

w Chorzowie:
BUDOWLANI—KOLEJARZ Poznań 3:1 (0:0).

w Łodzi:
WŁÓKNIARZ Łódź — UNIA Chorzów 3:1 (1:0).

CWKS bez straty punktu nadal na czele

Niedzielne spotkania ligowe spowodowały przetasowanie jedynie w środku tabeli, gdzie po zwycięstwach odniesionych w dniu wczorajszym awansowały zespoły: **Kolejarza warszawskiego, Budowlanych i Włókniarza łódzkiego.** Szczególnie na uwagę zasługuje wysoka stosunkowo lokata Włókniarza Łódź, drużyny która niedawno zajmowała przedostatnie miejsce w tabeli. **Dziś Włókniarze łódzcy kroczą na szóstym miejscu, wyprzedzając lepszym stosunkiem bramek Gwardię Kraków i Kolejarza Poznań.**

Po remisie z Górnikiem Radlin **krakowski Włókniarz spadł na dziewiąte miejsce w tabeli.**

Trzy ostatnie miejsca **zajmują nadal Unia Chorzów, Ogniwo Bytom i Gwardia Szczecin.** które doznały wczoraj dalszych porażek.

W czołówce tabeli nie zmieniło się nic. **CWKS wygrywając w Bytomiu z Ogniwem, przy równoczesnym remisie krakowskiego Ogniwa odsunął się od swego najgroźniejszego rywala o dalszy punkt, mając już 2 punkty przewagi nad drużyną krakowską, która z kolei wyprzedza o 2 punkty radlińskiego Górnika.**

Na czwarte miejsce wyszedł **Kolejarz warszawski,** lawirujący pomiędzy czołówką a grupą środkową.

Tabela ligowa po wczorajszych meczach przedstawia się następująco:

1.	CWKS W-wa	6	12	14:5
2.	Ogniwo Kr.	6	10	10:4
3.	Górnik Radl.	6	8	12:6
4.	Kolejarz W-wa	6	7	13:7
5.	Budowlani	6	6	12:8
6.	Włókniarz Łódź	6	6	10:9
7.	Gwardia Kr.	6	6	4:4
8.	Kolejarz Pozn.	6	6	7:11
9.	Włókniarz Kr.	6	5	13:13
10.	Unia Chorzów	6	3	8:12
11.	Ogniwo Bytom	6	3	3:9
12.	Gwardia Szczec.	6	0	4:23

Głos całego narodu polskiego

Pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju złożyło swe podpisy dotychczas ponad 11 milionów Polaków. W dniu wczorajszym zamanifestowała swą wolę utrzymania światowego pokoju wieś polska dalszymi milionami podpisów. Cały naród zjednoczył się w dniach Narodowego Plebiscytu Pokoju wokół apelu Światowej Rady Pokoju, solidaryzując się w pełni z doniosłym apelem o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

W wielkiej akcji zbierania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju wyróżnili się sportowcy polscy, aktywni agitatorzy pokoju. W dniu 17 maja członkowie wszystkich zrzeszeń sportowych, klubów i kół ruszyli w teren, by zbierać podpisy pod manifestem.

W niedzielę, kiedy akcja plebiscytowa objęła wieś, w pierwszych szeregach agitatorów pokoju kroczyli członkowie LZS-ów, świadomi swych poważnych zadań w walce o pokój.

Akcja plebiscytowa, która stała się w Polsce potężną manifestacją w obronie naszej niepodległości, w obronie praw do dalszego pokojowego rozkwitu naszej ojczyzny, wykazała raz jeszcze zwartość całego narodu, jego wkład w światowe dzieło utrwalenia pokoju.

Naród polski, pragnący żyć i pracować nad odbudową swego kraju, nad realizacją Planu 6-letniego, jednocząc się w obronie pokoju, pokrzyżuje zbrodnicze plany amerykańskich imperialistów zmierzające do rozpętania nowej wojny światowej.

Swymi podpisami pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju, społeczeństwo polskie zamanifestowało nieugiętą wolę obrony światowego pokoju, zagrożonego przez imperialistyczny obóz podżegaczy wojennych.

Społeczeństwo polskie milionami podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju dało wyraz silnej i niezłomnej woli całego narodu pragnącego pokoju światowego i walczącego o niego zdecydowanie.

Jurowicz demonstruje wspaniałą klasę

i wyrównuje przewagę Ogniwa w polu

OGNIWO-GWARDIA 0:0

Piękna pogoda. Mrowie zwolenników piłki nożnej wypełniło stadion Ogniwa po brzegi. Zbliża się moment rozpoczęcia emocjonującego niemal pół Krakowa spotkania piłkarskiego.

Przed mikrofonem staje zastępca przewodniczącego MRN — **Tadeusz Mrugacz.** W uciszony tłum widzów **padają z głośników mocne słowa apelu Światowej Rady Pokoju, przyjęte przez publiczność spontanicznymi oklaskami.**

Jaskowski i Kaszuba. za chwilę przeciwnicy w szlachetnej walce sportowej dzielą się z zebraną publicznością wrażeniami z pobytu piłkarzy polskich w NRD. Zgodnie stwierdzają manifestacyjne, serdeczne przyjęcie polskich piłkarzy w Berlinie, Dreźnie i Lipsku.

Zgodnie stwierdzają na podstawie swych spostrzeżeń, że Niemiecka Republika Demokratyczna jest silnym ogniwem światowego frontu pokoju.

Piękny mecz. Twarda, męska walka drużyn, kontynuujących świetne tradycje krakowskiego piłkarstwa. Nad nerwami zawodników panuje p. **Andrzejak,** który próby gry faul Flanka i Szczurka szybko likwiduje. Trudne to zadanie w tym spotkaniu wypełnił bez zarzutu i bez zasadniczych omyłek.

Widownia jak zwykle podzielona na dwa obozy przeżywała silne emocje. **Tym razem „ciężkie życie" mieli zwolennicy „gwardzistów".**

Młoda, skonsolidowana drużyna Ogniwa, wyrównana we wszystkich liniach dzierżyła w tym spotkaniu inicjatywę, dyktując tempo i ton gry.

Młody atak Ogniwa nieporównanie częściej gościł na przedpolu bramki Jurowicza i co ważniejsze — nie zwlekał ze strzałem. Szczególnie w pierwszej części gry **Jurowicz miał pełne ręce roboty,** — podczas gdy po przeciwnej stronie jedyny groźny strzał, godny zanotowania, oddał w tym okresie gry Mordarski (z rzutu wolnego).

Błysnął dobrą formą Rajtar, a Radoń był prawdziwym kierownikiem ataku. Doskonale zagrała pracowita linia pomocy, z meczu na mecz coraz lepszym **Pawlikowskim** i opoką — **Kaszuba** na czele. Bezbłędnie pracowała żelazna trójka obronna, likwidując w ostatniej instancji wszelkie zakusy na swą bramkę.

W sumie, wyrównana, ambitna młoda drużyna Ogniwa, w ogniowej próbie z historycznym rywalem zdała egzamin na bardzo dobrze.

Gwardia we wczorajszym meczu **to przede wszystkim Jurowicz.** Wspaniały refleks — idealne wyczucie sytuacji i rutyna wielu setek spotkań pozwoliła mu na skuteczne interwencje w najtrudniejszych momentach. Można powiedzieć, że **właśnie Jurowicz potrafił wyrównać swą wspaniałą grą rzucającą się w oczy różnicę sił w polu i on to może so-**

(Dokończenie na str. 3)

Groźna sytuacja podbramkowa



Groźnie było pod bramką krakowskiego Włókniarza — zwłaszcza po przerwie. Napastnik radliński — Szleger o włos nie zdobył bramki, lecz wybiegający Piekło zdążył w porę chwycić piłkę, idącą do bramki.

CSR–Rumunia 2:2 (1:1)

PRAGA (obsł. wł.) W dniu wczorajszym rozegrany został na Strahovie, międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Czechosłowacji a Rumunią. **Spotkanie to po wyrównanej grze zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).** Pierwszą bramkę dla CSR uzyskał **Cejp,** wyrównał **Vancin.**

Po pauzie Czechosłowacy **znowu uzyskują prowadzenie, jednak Rumuni wyrównują,** uzyskując **wynik** nierozstrzygnięty.

Wielki sukces Piątka

POLSKA—SZWAJCARIA 4:1 W PUCHARZE DAVISA

ZURYCH (obsł. wł.) **W dniu wczorajszym zakończył się międzypaństwowy mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy Polską a Szwajcarią. Tenisiści polscy odnieśli** poważny sukces, **zwyciężając 4:1. Ostatni dzień rozgrywek przyniósł wielki sukces Piątkowi, który pokonał mistrza Szwajcarii Spitzera 8:6, 6:4, 6:4.**

Skonecki pokonał Albrechta po pięciosetowej walce 3:6, 5:7, 7:5, 6:3, 6:3. Wynikiem tym Polska zakwalifikowała się do ćwierćfinałów w strefie europejskiej.

Liga węgierska

BUDAPESZT (obsł. wł.) W lidze węgierskiej uzyskano w dniu wczorajszym następujące wyniki:

Budapesti Dózsa — Szegedi Honved 2:2 (1:0); Bud. Bastya — Györi Vasas 3:2 (1:1); Csepeli Vasas — Diosgyöri Vasas 3:1 (1:0); Bud. Vasas — Szombathelyi Lokomotiw 6:0 (1:0); Bud. Honved — Budapesti Kinizsi 8:2 (3:0); Salgotariani Banyasz — Voros Lobogó Sortex 1:0 (1:0); Szegedi Petöfi — Dorogi Banyasz 3:3 (2:1).

Chemie (Lipsk) mistrzem ligi NRD

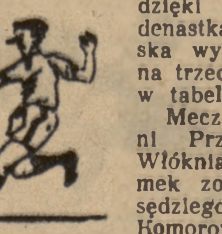
BERLIN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozegrano w Lipsku na Ernst Thelmann - Stadion rozstrzygające spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi NRD pomiędzy Chemie (Lipsk) a Turbine (Erfurt).

Po bardzo szybkiej i na dobrym poziomie stojącej grze spotkanie zakończyło się **zwycięstwem Chemie 2:0, która tym samym zdobyła tytuł mistrza Niemieckiej Republiki Demokratycznej na rok 1950/51.**

Druga liga bez niespodzianek

W niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo drugiej ligi leaderzy poszczególnych grup odnieśli przekonywujące zwycięstwa z wyjątkiem OWKS-u, który grając ze Stalą sosnowiecką uzyskał wynik remisowy 1:1.

Również zwycięstwo w grupie czwartej odniosła drużyna tarnowskiego Ogniwa nad Stalą Dąbrowa, dzięki czemu jedenastka tarnowska wysunęła się na trzecie miejsce w tabeli.



Mecz Budowlani Przemyśl — Włókniarz Chełmek został przez sędziego zawodów Komorowskiego — przerwany na 2 min. przed końcem na skutek niesportowego zachowania się zawodników drużyny Chełmka.

Na ogół niedzielne spotkania nie przyniosły większych niespodzianek.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Stal Poznań — Stal Wrocław 5:0 (2:0)

POZNAŃ. Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, którzy przez cały czas spotkania mieli zdecydowaną przewagę.

Budowlani Gdańsk — Kolejarz Gdańsk 2:1 (1:1)

GDAŃSK. Do przerwy gra wyrównana, po pauzie więcej z gry mają zawodnicy Budowlanych.

Kolejarz Toruń — Gwardia Słupsk 1:0 (1:0)

TORUŃ. Decydująca o zwycięstwie bramka padła już w pierwszej połowie zawodów.

Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Bydgoszcz 2:0 (2:0)

BYDGOSZCZ. Mimo ambitnej gry gospodarze nie mogli sprostać dobrze grającym zawodnikom Gwardii.

Tabela grupy pierwszej:

1. Stal Poznań	5	9	17:4
2. Budowlani Gdańsk	5	7	12:9
3. Gwardia Bydg.	5	6	6:5
4. Kolejarz Bydg.	5	5	8:7
5. Gwardia Słupsk	5	4	4:6
6. Kolejarz Gdańsk	5	3	5:10
7. Kolejarz Toruń	5	3	4:8
8. Stal Wrocław	5	3	6:13

GRUPA DRUGA

Gwardia Warszawa — Spójnia Warszawa 5:2 (2:0)

Warszawa. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Cichocki — 3, Olszewski i Piechaczek po 1.** Dla pokonanych Borowiecki i Jegielski.

Włókniarz Radom — Gwardia Białystok 1:0 (1:0)

Białystok. Nieznaczne i niespodziewane zwycięstwo Włókniarza.

Włókniarz Chodaków — Włókniarz Widzew 3:2 (0:1)

Chodaków. Do przerwy przewaga drużyny widzewskiej, po pauzie więcej z gry mają gospodarze, którzy odnoszą zasłużone zwycięstwo.

OWKS Lublin — Kolejarz Olsztyn 3:0 (2:0)

Olsztyn. Wysokie i zdecydowane zwycięstwo OWKS.

TABELA GRUPY DRUGIEJ

1. Gwardia W-wa	5	10	18:4
2. OWKS Lublin	5	6	12:6
3. Włókniarz Chodak.	5	6	11:10
4. Spójnia Warszawa	4	5	9:9
5. Włókniarz Widzew	5	4	20:12
6. Gwardia Białystok	5	3	7:15
7. Kolejarz Olsztyn	5	2	7:21
8. Włókniarz Radom	4	2	3:10

GRUPA TRZECIA

Górnik Zabrze — OWKS Wrocław 2:0 (1:0)

Wrocław. Bramki dla zwycięzców zdobył **Fujcik.** W OWKS-ie grał były zawodnik CWKS — Świcarz.

Stal Lipiny — Ogniwo Częstochowa 4:2 (2:0)

Częstochowa. Bramki dla Stali zdobyli: Kincer i Bryszczyk po 2, dla Ogniwa Halkiewicz i bramkarz Borowiecki z rzutu karnego.

Górnik Wałbrzych — Górnik Bytom 4:1 (1:1)

Bytom. Bramki dla Górnika Wałbrzych zdobył Kulikowski. Dla pokonanych Pająk, przy czym Krasówka przestrzelił rzut karny.

Budowlani Opole — Stal Starachowice 5:1 (3:1)

Starachowice. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Mielczniczek i Czech po 2, a jedną Brzeżańczyk. W spotkaniu tym bramkarz Starachowic — Glina doznał złamania nogi.

TABELA GRUPY TRZECIEJ:

1. Górnik Wałbrz.	5	10	20:4
2. Budowlani Opole	5	8	14:4
3. Górnik Zabrze	5	6	10:5
4. Górnik Bytom	5	6	9:6
5. Stal Lipiny	5	5	6:5
6. Stal Starach.	5	5	5:15
7. Ogniwo Częst.	5	0	6:16
8. OWKS Wrocław	5	0	2:17

GRUPA CZWARTA

Budowlani Przemyśl—Włókniarz Chełmek 2:0 (1:0)

PRZEMYŚL. Zawody były nieciekawe przy lekkiej przewadze drużyny miejscowej. Na skutek niesportowego zachowania się zawodników Chełmka sędzia Komorowski odgwizdał zawody na 2 min. przed końcem.

Ogniwo Tarnów—Stal Dąbrowa 2:0 (0:0)

DĄBROWA. Obydwie bramki zdobył Binek.

Górnik Knurów—Gwardia Kielce 1:1 (1:1)

KNURÓW. Dla Gwardii bramkę uzyskał Jabłoński, dla Górnika — Stawiarski z rzutu karnego.

Remis liderów grupy czwartej

OWKS Kr.—STAL Sosnowiec 1:1 (0:0)

Wczorajsze spotkanie piłkarskie o mistrzostwo drugiej ligi, rozegrane pomiędzy dwoma drużynami znajdującymi się u czoła tabeli w grupie czwartej a to, OWKS (Kr) i Stalą (Sosnowiec) wywołało duże zainteresowanie i zgromadziło na boisku w Bronowicach ponad 5 tysięcy widzów.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0) i nie stał na wysokim poziomie. Grano nerwowo, przeważnie górą w dość szybkim tempie.

W drużynie wojskowych dobrze zagrało trio obronne z Durniokiem oraz bramkarzem Hejdukiem, który z powodzeniem interweniował w bardzo groźnych niejednokrotnie sytuacjach. **Linia pomocy grała skutecznie** i potrafiła przytrzymać napastników Stali nie dopuszczając ich do strzałów a równocześnie w przykładny sposób zasilała swój własny atak. **Dobrze zwłaszcza wypadł Feluś,** który jednak na skutek odniesionej kontuzji musiał po przerwie opuścić boisko, miejsce jego zajął Hejosz. **W linii napadu wyróżnili się bojowy Dwernicki, Salwiczek i Więcek, zdobywca jedynej dla wojskowych bramki.**

Stal miała swych najlepszych zawodników **w środkowym pomocniku Kieszczu oraz prawoskrzydłowym — Cholewie,** który najczęściej stwarzał groźne dla gospodarzy pozycje.

Grę rozpoczynają gospodarze. — Prowadzona jest ona w szybkim tempie ale nerwowo i toczy się raczej na środku boiska.

W 31 minucie Strzykalski bije rzut wolny. Bramkarz wojskowych Hejduk jest jednak na miejscu i broni w dobrym stylu. — W chwilę później doskonałą pozycję do zdobycia bramki ma Salwiczek, który przejmuje centrę Dwernickiego lecz w decydującej chwili mija się z piłką. W 35 min. gry Cholewa niebezpiecznie strzela główką obok słupka.

Na pięć minut przed pauzą Strzykalski egzekwuje rzut wolny tuż z przed pola karnego. Silnie strzelona piłka trafia w poprzeczkę, która ratuje wojskowych przed utratą bramki.

Po pauzie więcej z gry mają gospodarze. **W 6 minucie po ładnie bitym przez Durnioka rzucie wolnym Więcek główką zdobywa prowadzenie dla OWKS.**

Goście jednak nie załamują się i utrata bramki nie osłabia ich ducha bojowego, lecz raczej go potęguje. Toteż coraz częściej przeprowadzają groźne ataki. W 24 min. za rękę Durnioka sędzia dyktuje **rzut karny pewnie egzekwowany przez Strzykalskiego. — Stan meczu 1:1.**

Pod koniec zawodów znów przewagę uzyskuje drużyna wojskowych, która jednak nie potrafi jej odzwierciedlić cyfrowo i mecz kończy się wynikiem nierozstrzygniętym.

Zawody prowadził dobrze p. Walczak z Łodzi.

TABELA GRUPY CZWARTEJ

1. OWKS Kraków	5	9	13:3
2. Stal Sosnowiec	5	9	10:3
3. Ogniwo Tarnów	5	6	8:6
4. Górnik Knurów	5	5	8:7
5. Budowl. Przemyśl	4	4	4:4
6. Stal Dąbrowa	4	2	6:10
7. Włókn. Chełmek.	5	2	3:10
8. Gwardia Kielce	5	1	6:15

Raid kolarski Agitatorów Pokoju w pow. krakowskim

Wielka impreza propagandowa kolarska jaką był raid kolarski ludowych zespołów sportowych, spełniła całkowicie swoje zadanie. Na trasie długości ok. 100 km ludność wiejska i miejska gorąco witała kolarzy. Wszyscy uczestnicy raidu uprzednio pełnili zaszczytną funkcję agitatorów pokoju w swoich gromadach. Trasa raidu biegła wokół powiatu krakowskiego. Na pierwszym etapie w Świątnikach Górnych ludność w skupieniu wysłuchała krótkich słów przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej i przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej w Libertowie Okarmusa, poczym przystąpiono gremialnie do podpisywania Karty Narodowego Plebiscytu Pokoju. Dzieci szkolne kwiatami obdarowały zawodników. W Wieliczce na Rynku, witali Raid górnicy w strojach regionalnych oraz orkiestra salinarna. Doskonałą szosą kolarze pomknęli do Zabierzowa przez Kraków. Liczni widzowie w Krakowie oklaskiwali grupę kolarzy na Alejach Trzech Wieszczy. W Zabierzowie koło świetlicy zebrało się ponad tysiąc osób. Uczestnicy raidu zostali powitani okrzykami na cześć Pokoju i wiązankami kwiatów. W Liszkach miejscowi mieszkańcy podpisywali Karty Narodowego Plebiscytu Pokoju. W Skawinie do licznie zebranych widzów przemawiała najmłodsza agitatorka pokoju i zarazem uczestniczka raidu — Pelagia Suder z LZS Opatkowice.

Na trasie Skawina—Swoszowice nastąpił ostry start a raid zakończył się na Stadionie LZS „Echo" Swoszowice.

W klasyfikacji zespołowej pierwszą nagrodę w postaci odbiornika radiowego otrzymał LZS „Echo" Swoszowice. Sprzęt sportowy za zajęcie drugiego miejsca, dostał LZS Sledziejowice. Trzecie miejsce zajął LZS Czyżyny przed LZS Krzyszkowice i LZS Opatkowice.

Ogółem startowało 71 zawodników (w tym 5 kobiet), ukończyło bieg 65 (w tym 3 kobiety). Organizacja spoczywająca w rękach Komitetu Powiatowego Partii, Pow. Kom. Obrońców Pokoju i Związku Samopomocy Chłopskiej sprawna.

Liga żużlowa

W niedzielę rozpoczęły się pierwsze rozgrywki ligi żużlowej, które przyniosły następujące wyniki: leszczyńska Unia zwyciężyła pewnie bytomskie Ogniwo 37:17, zajmując wszystkie pierwsze miejsca. Najlepszy wynik dnia uzyskał **Olejniczak,** który czasem 1:23,2 poprawił rekord toru.

Najlepiej z drużyny bytomskiej wypadł **Sewendrowski.**

*

Spotkanie mistrzowskie, rozegrane w Ostrowie Wlkp. pomiędzy tamtejszą **Stalą i Kolejarzem (Rawicz) zakończyło się zwycięstwem drużyny Stali w stosunku 36:18.** Najlepszy czas uzyskał **Rejek (Stal)** 1:36,1 min.

*

Zespół Górnika **pokonał Włókniarza 38:15.**

Największą ilość punktów **zdobył Dziura** — 9. **Wygrał on wszystkie biegi. Po 8 punktów** zdobyli: **Spyra i Draga z Górnika oraz Kaznowski z Włókniarza.** Najlepszy czas dnia uzyskał **Dziura 1:24,1 min.** Widzów 10.000.

*

W Bydgoszczy **CWKS pokonał Gwardię 24:21.** Spotkanie było bardzo zacięte i o wyniku zadecydował ostatni bieg. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: **Suchecki — 8,** dla pokonanych **Bonin i Błajda — po 6.** Najlepszy wynik dnia osiągnął **Bonin** z Gwardii, uzyskując czas 1:32,9.

Liga tenisa stołowego

W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo ligi tenisa stołowego uzyskano następujące wyniki: **Budowlani Warszawa—Ogniwo Wrocław 5:5, Unia Chorzów—Ogniwo Kraków 4:6, Stal Siemianowice—Ogniwo Kraków 3:7, Ogniwo Lublin—Stal Poznań 0:10, Kolejarz Toruń—Włókniarz Łódź 10:0 v. o., Kolejarz Warszawa—Ogniwo Wrocław 3:7.**

DALSZE SPOTKANIA O PUCHAR DAVISA

W pozostałych spotkaniach tenisowych o puchar Davisa Belgia pokonała Egipt 4:1, kwalifikując się do ćwierćfinałów, gdzie grać będzie z Niemcami zachodnimi.

Niemcy zachodnie pokonały Danię 4:1.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: „Zeit im Bild", „Miroir Sprint", „Ruch", Rosek i archiwum własne „Piłkarza".

Dobre wyniki lekkoatletów kadry i Krakowa

W ub. niedzielę rozegrane zostały w Krakowie towarzyskie zawody lekkoatletyczne pomiędzy członkami przebywającej na obozie w Zakopanem Kadry Narodowej a czołowymi zawodnikami i zawodniczkami klubów krakowskich. Obie reprezentacje wystąpiły niestety w niekompletnych składach: w kadrze **brak było m. in. Stawczyka i Kiszki,** w reprezentacji Krakowa nie startowali: **Puzio, Wideł, Konikówna.** Rozmiękła od długotrwałych opadów bieżnia nie stwarzała najlepszych warunków a przeciwny wiatr był również niemiłą przeszkodą.



Mimo to w kilku konkurencjach uzyskanych zostało **szereg dobrych wyników.** Świadczy to, że obóz w Zakopanem, który miał za cel poprawę kondycji naszej czółówki lekkoatletycznej, spełnił zasadniczo swoje zadanie.

Wyniki techniczne:

Mężczyźni: 100 m — 1) Mach (Budowlani Gdańsk) 10,8, 2) Buhl (Ogniwo Kr.), 10,9, 3) Grochowski (Ogniwo Kr.) 11,3.

110 m pł. — 1) Krzyżanowski (Spójnia Gdańsk) 16,2, 2) Gralka (Górnik Zabrze) 16,9,

200 m — 1) Mach (Budowlani Gdańsk) 22,6, 2) Gralka (Górnik Zabrze) 23,4, 3) Grochowski (Ogn. Kr.) 24,0.

800 m — 1) Korban (Spójnia Gdańsk) 1,58,2, 2) Kraus (Ogn. Kr.) 2,07,1.

3000 m — 1) Lewicki (Kolejarz Toruń) 8,46,7 2) Mańkowski (Bud. Gdańsk) 8,59,8, 3) Więcek (Ogn. Kr.) 9,02,2.

dysk — 1) Praski (Górnik Zabrze) 42,46, 2) Krzyżanowski (Spójnia Gdańsk) 41,53.

kula — 1) Krzyżanowski (Spójnia Gdańsk) 14,97, 2) Dobroczyński (Ogn. Kr.) 13,70, 3)

oszczep — 1) Sidło (Spójnia Gdańsk) 63.50, 2) Ganoarczyk (Unia Łódź) 56,54, 3) Kujawa (AZS AWF) 56,36.

skok w dal — 1) Pyzik (Ogniwo Kr.), 6,93, 2) Buhl (Ogn. Kr.) 6,70, 3) Kowal (Ogn. W-wa) 6,61.

skok wzwyż — 1) Kuźmicki (Bud. Chorzów) Potocki (CWKS), 3) Bezeg (Unia Krywałd) — wszyscy po 175 cm.

tyczka — 1) Ważny (Ogniwo W-wa) 3,86,

trójskok — 1) Kuźmicki (Bud. Chorzów) 14,03, 2) Kowal (Ogn. W-wa) 13,87, 3) Potocki (CWKS) 12,64.

Kobiety:

100 m — 1) Kuźnicka (Bud. Chorzów) 13,0, 2) Minicka (Bud. Szczecin) 13,2, 3) Gorzkowska (Kol. Kr.) 13,2.

200 m — 1) Minnicka (Bud. Szczecin) 26,8, 2) Słomczewska (Włókniarz Łódź) 27,4, Piwowarówna (Stal Katowice) 27,5.

80 m pł. — 1 Lesznerówna (AZS Poznań) 13,7, 2) Mitan (Włókn. Kr.) 13,8, 3) Borowiec A. (Kol. Kr.) 14,2.

oszczep — 1) Stachowicz (Włókn. Kr.) 37,47, 2) Ciach (Włókn. Tomaszów) 35,23, 3) Bulżanka (Kol. Kr.) 31,35.

kula — 1) Bregulanka (Stal Katowice) 12,70, 2) Ciach (Włókn. Tomaszów) 11,18, 3) Małysiak (Bud. Chorzów) 10,59.

skok w dal — 1) Gburkówna (Spójnia Grudziądz) 5,43, 2) Moderówna (Bud. Gdańsk) 5,07, 3) Kuźmicka (Bud. Chorzów) 5,03.

skok wzwyż — 1) Mitan (Włókn. Kr.) 142, 2) Lesznerówna (AZS Poznań) 136).

Triumf sędziów polskich w Mediolanie

MEDIOLAN. — AIBA przeprowadziła po mistrzostwach bokserskich Europy klasyfikację sędziów bokserskich, biorących udział w mistrzostwach. Sklasyfikowano ogółem 46 sędziów. Na pierwszym miejscu znalazł się Neuding, na drugim Łaukedrey, na trzecim Francuz Girard, na czwartym Kowalski.

OWKS Kr. zwycięża Stal Chorzów 14:6

Towarzyskie zawody pięściarskie, rozegrane wczoraj w Krakowie pomiędzy miejscowym OWKS-em a chorzowską Stalą zakończyły się sukcesem gospodarzy, którzy zwyciężyli w stosunku 14:6. **Spotkanie należało do ciekawych, a poszczególne walki stały na dobrym poziomie. Do najlepszych należały pojedynki Grzywocza II z Kurzem, Bali z Ponantą oraz Cebulaka z Nowarą.**



Drużyna gospodarzy zaprezentowała się dobrze, zwłaszcza w wagach lekkich i średnich — goście mieli najsilniejsze punkty w wagach ciężkich.

Szczegółowe wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu pięściarze OWKS).

W muszej: Lidke nie rozstrzygnął walki z Majdrykiem.

W koguciej Buzy pokonał Bajcherta, który pod koniec trzeciego starcia został zdyskwalifikowany za nieczystą walkę.

W piórkowej Brygider wygrał z surowym ale ambitnie walczącym Krawczykiem.

W lekkiej Leja zdobył punkty bez walki z powodu braku przeciwnika.

W lekkopółśredniej Luks zwyciężył Piechę, którego sędzia ringowy zdyskwalifikował za bicie głową.

W półśredniej Grzywocz II po ładnej i dobrze rozwiązanej taktycznie walce wypunktował Kurza.

W lekkośredniej Bala uległ lepszemu technicznie Ponancie.

W średniej Sznajder pokonał przez t. k. o. w drugim starciu Zagrodzkiego, który nie wykazywał chęci do walki.

W półciężkiej żywo prowadzona walka Cebulaka z Nowarą zakończyła się remisem.

W ciężkiej Nandzik będąc dwukrotnie na deskach przegrał z Drapałą.

W ringu sędziował spotkanie **Klemens Bogdanowicz,** który w tych zawodach obchodził jubileusz sędziowania czterotysięcznej walki.

Punktowali: **Pietrzykowski, Kara i Strasser.**

Liga szczypiórniaka

W rozegranych wczoraj spotkaniach o mistrzostwo ligi szczypiórniaka padły w pierwszej klasie państwowej następujące wyniki:

AZS Katowice—Włókniarz Łódź 12:9 (4:6)

Spójnia Katowice—Budowlani Chorzów 8:17 (4:8)

Kolejarz Gniezno—Kolejarz Tarnowskie Góry 3:10

W drugiej lidze **Kolejarz Opole pokonał Włókniarza Kraków 14:7.**

Dalsze walki o punkty w krakowskiej klasie wojewódzkiej

GRUPA PIERWSZA:

SPÓJNIA NOWY TARG—UNIA KRAKÓW 2:1 (0:1)

BUDOWLANI SKAWINA—STAL PRĄDNIK 3:0 (2:0)

UNIA BOREK—BUDOWLANI 1:1 (1:1)

Spójnia Kraków	8	15	29:7
Spójnia N. Targ	9	10	14:16
Budowl. Skawina	8	9	11:17
Unia Borek	9	7	16:18
Unia Kraków	8	6	16:18
Budowlani Kr.	8	6	16:15
Stal Prądnik	8	6	15:22

GRUPA II

STAL CHRZANÓW — UNIA JAWORZNO 5:2 (3:1)

GWARDIA KRAKÓW Ib — UNIA OŚWIĘCIM 3:1 (2:0)

ZKS PŁASZÓW — STAL OLKUSZ 3:2 (2:1)

Gwardia Kr. Ib	8	16	26:4
Wł. Trzebinia	9	12	16:9
Stal Chrzanów	9	11	14:10
Stal Olkusz	9	7	12:17
Unia Oświęcim	9	6	10:10
ZKS Płaszów	9	4	6:18
Unia Jaworzno	9	4	12:28

GRUPA TRZECIA

KOLEJARZ NOWY SĄCZ — SPÓJNIA BIEŻANÓW 0:0.

WŁÓKNIARZ KRAKÓW Ib — UNIA MOŚCICE 1:1 (0:1).

SPÓJNIA OKOCIM — KOLEJARZ KRAKÓW 6:0 (3:0).

Unia Mościce	9	13	14:7
Spójnia Okocim	8	10	17:7
Włkn. Kr. Ib	7	10	19:10
Kolejarz Kr.	8	7	10:13
Spójnia Bieżanów	8	6	11:16
Kolejarz N. Sącz	9	6	6:13
Kolejarz Wieliczka	7	4	7:18

GRUPA CZWARTA

KOLEJARZ WADOWICE — WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW 4:5 (2:1).

WŁÓKNIARZ ZEMBRZYCE — UNIA ŻYWIEC 4:1 (2:1).

OGNIWO KRAKÓW Ib — ŻYWIEC 3:2 (2:1).

Zacięty mecz na Ludwinowie

Górnik Radlin wywozi punkt z Krakowa

remisując z Włókniarzem 1:1

Po ostatnich porażkach poniesionych w meczach z Budowlanymi, Włókniarzem łódzkim i krakowskim Ogniwem, Włókniarz Kraków do meczu z Górnikiem Radlin **wystąpił z silną wolą zwycięstwa i zrehabilitowania się za trzy porażki.**

Jednakże drużyna ludwinowska **natrafiła na zacięty opór twardo grającej drużyny Górnika**, opór, którego nie potrafiła przełamać, by zdobyć dwa punkty. Górnik Radlin **raz** jeszcze udowodnił, że zajmowana przez niego trzecia lokata w tabeli nie jest bynajmniej dziełem przypadku i że zalicza się on nadal do drużyn, które nie tylko na swoim boisku, ale i w meczach wyjazdowych nie łatwo oddają punkty.

Górnicy nie zamierzali bynajmniej odegrać roli „kozła ofiarnego" i oddać bez walki punkty gospodarzom. Przeciwnie. Wielokrotnie ujmowali inicjatywę gry w swoje ręce i stwarzali raz po raz groźne sytuacje pod bramką Piekły.

Sytuacje te były tym niebezpieczniejsze, że **obrona Włókniarza grała słabo**, popełniając wiele błędów. Nawet Lasiewicz kilkakrotnie dawał się ominąć Frankemu, toteż przy większej przytomności napastników Górnika, mogli oni zdobyć kilka bramek.

Z drugiej strony jednak gdyby atak Włókniarza na przedpolu bramkowym Górnika nie bawił się w zawiłe kombinacje całej piątki, lecz strzelał z każdej dogodnej pozycji, Górnik mimo swej zdecydowanej i twardej obrony, odjechałby do Radlina z sporym bagażem bramek. Ten chroniczny błąd ataku Włókniarza, jakim jest kołowanie aż do znudzenia z piłką pod bramką przeciwnika, nie pozwala „zielonym" na uzyskiwanie sukcesów, na które z przebiegu gry wielokrotnie zasłużyli.

W drużynie krakowskiej tym razem oprócz obrońców zawiedli: Bieniek w pomocy oraz Parpan i Bożek w ataku. Prawoskrzydłowy Włókniarza miał kilkakrotnie doskonałe okazje do rozstrzygnięcia meczu na korzyść swego zespołu, ale okazje te zaprzepaszczał w sposób kompromitujący.

Górnik miał najsilniejsze swe punkty w **Budnym** w bramce, środkowym pomocniku **Grzegorczyku** oraz w **Frankem** i **Dybale** w ataku.

Wynik remisowy, który przypuszczalnie nie zadowolił żadnej z walczących drużyn jest jednak sprawiedliwy.

Składy drużyn:

GÓRNIK: Budny, Pytlik, Bober, Zdrzałek, Grzegorczyk, Kurzeja, Węglorz, Szleger, Franke, Wiśniowski, Dybała.

WŁÓKNIARZ: Piekło, Jodłowski, Piekulski, Górecki, Lasiewicz, Bieniak, Parpan, Konopelski (Browarski), Nowak, Bożek, Glajcar.

PRZEBIEG GRY

Obydwie drużyny już w pierwszych minutach inicjują szybkie i groźne ataki, **przy czym Górnik** zdobywa w 8-ej minucie **bramkę** ze **strzału Frankego, której nie uznaje sędzia na skutek wyraźnego „spalonego".**

Rzut wolny bity przez tego samego zawodnika w 12-ej minucie przechodzi tuż obok słupka.

W 15-ej minucie Włókniarz uzyskuje prowadzenie ze strzału Nowaka, który centrę Glajcara z najbliższej odległości zamienia w pierwszą i jak się później okazało jedyną bramkę dla swych barw.

Górnik nie zrażając się utratą bramki atakuje groźnie, przy czym napastnicy radlińscy w przeciwieństwie do swych kolegów z ataku krakowskiego, nie bawią się pod bramką Piekły w zawiłe hiperkombinacje, tylko strzelają z każdej pozycji.

W 32-giej minucie groźny strzał Węglorza po ładnej i szybkiej akcji całego ataku gości, broni Piekło na róg. Bramkarz Włókniarza w kilka minut później ratuje swą drużynę przed utratą pewnej bramki, kiedy wypuszczony do środka przez Frankego Szleger, strzela z kilku kroków w sam środek bramki. Piekło odbija jednak piłkę, a zamieszanie podbramkowe wyjaśnia Lasiewicz.

Po pauzie Parpan dwukrotnie w 10-ej minucie zaprzepaszcza dogodne pozycje do podwyższenia wyniku.

W 16-ej minucie rzut wolny bity przez Frankego trafia w mur graczy Włókniarza. **W minutę później Górnik uzyskuje wyrównanie.**

Piekło wybiega niefortunnie z bramki i **Szleger przerzuca piłkę głową do siatki ponad bramkarzem Włókniarza.**

Od tej chwili obie drużyny dążą do zdobycia zwycięskiej bramki, grając ostro, zwłaszcza na przedpolach bramkowych. Raz po raz powstają groźne sytuacje to pod bramką Budnego, to znów po przeciwnej stronie boiska, ale obaj bramkarze są zawsze na stanowiskach, likwidując niebezpieczeństwo.

Pod koniec meczu goście uzyskują lekką przewagę, ale wynik 1:1 nie ulega już zmianie.

Zawody prowadził słabo ob. **Buśkiewicz z Warszawy.**

Widzów 8 tysięcy.

(d.)

Ogniwo-Gwardia 0:0

(Dokończenie ze str. 1)

bie wpisać do swego pamiętnika świetnie zagrany mecz i zasługę zdobycia jednego punktu.

Sławny atak mistrza Polski przeżywa kryzys. Jedynie Mordarski stanowił w tym dniu groźbę dla defensywy przeciwnika, ale w takim spotkaniu to o wiele, o wiele za mało.

W liniach obronnych Gwardii poza Jurowiczem najlepsi boczni pomocnicy i Dudek.

PRZEBIEG SPOTKANIA:

Jak od lat, z miejsca pełny wysiłek i ostre tempo.

W 3 min. pierwszą groźną sytuację likwiduje pewnie Jurowicz, a w następnej z kolei Hymczak wyłapuje centrę Kohuta.

W 6 min. wolny bity ostro przez Mordarskiego broni Hymczak i piłka błyskawicznie przenosi się na drugą stronę, gdzie Jurowicz paruje strzał Misiaka.

W 9 min. Misiak przerzuca piłkę do środka, **Pawłowski skierowuje głową piłkę do siatki i Jurowicz broni z trudem, ale pewnie.**

W 13 min. Pawłowski strzela ostro obok słupka, a w chwilę potem marnuje 100 proc. okazję do strzelenia bramki, nie trafiając w piłkę.

Próbuje zdolności strzeleckich Rajtar, **ale zjadliwa jego „bomba" grzęźnie w rękach Jurowicza.** Mnożą się rzuty rożne, mijające bez efektu, po czym znowu „bombę" Bobuli paruje pewnie niezawodny Jurowicz.

Sygnał przerwy przyjmują zwolennicy Gwardii z ulgą.

Po zmianie pól tempo słabnie, a do głosu dochodzą goście i przez 10 minut linie defensywne gospodarzy pracują ciężko. Ale i Jurowicz w dalszym ciągu nie ma odpoczynku.

Ostre strzały Radonia broni on z trudem, po czym dwukrotnie wyłapuje piłkę na przedpolu.

W 15 min. **miejsce Gamaja zajmuje Kotaba.** Walka toczy się ze zmiennym szczęściem przy czym ataki obu walczących drużyn załamują się na obronie.

Strzał Mordarskiego likwiduje Hymczak, a „bomba" Bobuli przechodzi o centymetry od celu. Strzela z kolei Gracz, ale także niecelnie.

Końcówka należy znów do Ogniwa.

W 40 min. gorąco pod bramką Jurowicza. Strzela Bobula, poprawia Radoń, ale piłka odbija się od nóg zawodników. **Groźną sytuację wyjaśnia Misiak, przerzucając głową piłkę znowu w 100 proc. pozycji — ponad poprzeczką.**

W 42 min. strzela jeszcze Bobula ostro, ale obok celu.

Nareszcie gwizdek sędziego, koniec wysiłku zawodników na boisku i pełne odprężenie na widowni.

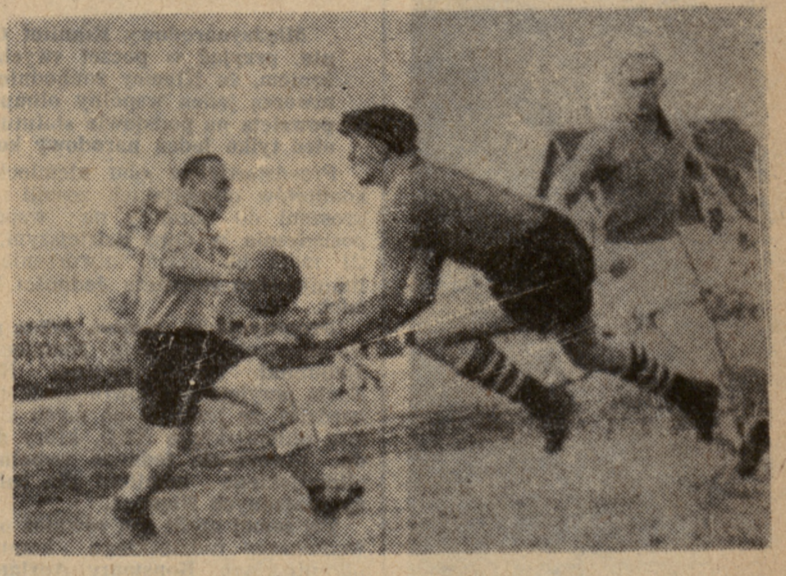
Przeciwnicy podzielili się punktami. Widzów 30.000. (A. G.)

I ten strzał nie był niebezpieczny



Bramkarz Ogniwa — Hymczak rzadko był zatrudniony. Wyłapywał on tylko dośrodkowania, oraz nieliczne strzały napastników Gwardii oddane z dalszej odległości.

Budny w akcji



Doskonałą formę w sobotnim meczu Górnik—Włókniarz Kr. wykazał bramkarz Budny, którego widzimy na zdjęciu wyłapującego strzał jednego z pomocników krakowskich.

Ogniwo bytomskie mogło wygrać z CWKS-em

CWKS-Ogniwo 1:0 (1:0)

BYTOM (Tel. wł.) Jest to już czwarty z rzędu wynik 0:1, jaki uzyskuje Ogniwo w spotkaniach ligowych. Tym razem jednak Ogniwo mogło było z powodzeniem odesłać swego przeciwnika do domu z takim samym rezultatem w jakim przegrało. Bytomiacy mieli bowiem wiele okazji do zdobycia bramki, a zwłaszcza w początkowych minutach, kiedy drużyna warszawska grała zupełnie źle.

Niestety Ogniwo bytomskie grające krótko a specjalnie wszerz, nie mogło znaleźć drogi do bramki CWKS-u. Specjalnie Kulawik i Wiśniewski jak i Wieczorek, **przez swe kunktatorstwo wiele przyczynili się do przegranej swej drużyny.**

Aczkolwiek Stefaniszyn miał wiele w tym okresie do roboty, jednakże strzały napastników bytomskich były tak słabe, że z łatwością likwidował on wszelkie zakusy napastników miejscowych.

Od 20 min. CWKS przejął inicjatywę w swe ręce, zagrał szybko, długimi podaniami i w rezultacie **Soporek zdobył zwycięską bramkę w 40 min.**

Skromny nie był w stanie jej obronić.

Po pauzie gra była wyrównana, a szeregu pozycji bramkowych nie wykorzystano obustronnie. Mecz w sumie był dość ciekawy, lecz dla zwolenników Ogniwa — denerwujący. W CWKS dobrze grali **Janeczek, Soporek i Stefaniszyn, a w Ogniwie Skromny, Narloch i Culik.**

Sędzia Szlaifer ze Szczecina dobry.

Widzów 20 tys.

Mogło być odwrotnie

Szczęśliwa wygrana Budowlanych nad Kolejarzem Poznań 3:1 (0:0)

CHORZÓW (Tel. wł.) Tylko początkowe minuty dawały nadzieję, że Budowlani strzelą bramkę w powyższym meczu. Bowiem od samego początku drużyna chorzowska rozpoczęła atakować z impetem i przez 20 min. usadowiła się na przedpolu bramkowym Kolejarzy poznańskich. Goście ściągnęli wszystkich niemal graczy do defensywy, tak że nawet Anioła hasał po własnym polu karnym.

Jednak **atak Budowlanych grał początkowo tak źle, że nie był w stanie zdobyć bramki.** Kombinowano wszerz, podawano piłkę tak długo, aż wreszcie chwycił ją przeciwnik i wykopał w pole. Nieliczne strzały do pauzy bronił bramkarz poznański z powodzeniem

Gra wyrównała się od 30 min. i do pauzy nie wykazała niczyjej przewagi.

Zupełnie inny obraz przybrała gra po przerwie. Przez 15 min. wydawało się niemal pewne, że Kolejarze zejdą z boiska jako zwycięzcy. Przygnietli oni silnie gospodarzy, lecz Janik w bramce spisywał się dzielnie, jak również obrona nie dopuszczała do zdobycia bramki.

Budowlani zmienili w ataku Bożka na Januszka. Okazało się to skuteczne, gdyż po 20 min. przewagi gości **do głosu przyszli z powrotem Budowlani i uzyskali lekką przewagę.**

W 20 min. **Januszek przypadkowo zdobył prowadzenie dla Budowlanych, co tak załamało Kolejarzy, że pozwolili Spodziejl przedrzeć się przez linie obrony i zdobyć w 5 min. później drugą bramkę.**

Trzecią bramkę dla Budowlanych zdobył ponownie Januszek, a na parę sekund przed końcem, honorowy punkt dla gości **uzyskał Twardowski.**

Sędziował dobrze p. Bartyzel z Krakowa. Widzów 20 tys.

Sam Cieślik nie wygra meczu

Włókniarz Łódź—Unia Chorzów 3:1 (1:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.). Mecz łódzkiego Włókniarza z chorzowską Unią zapowiadał się wyjątkowo ciekawie i zgromadził 25 tys. widzów.

W pierwszej połowie gry Unia grała dobrze, bardzo efektownie i nic nie zapowiadało, że zejdzie z boiska pokonana.

Łodzianie byli niedokładni w podaniach i gra ich była obliczona raczej na przypadek. Poza tym Unia była drużyną bardziej wyrównaną, podczas gdy w zespole łódzkim były dwa słabe punkty w ataku. **Błąd gości polegał na tym, że niemal wszyscy grali na Cieślika.**

Po przerwie sytuacja się zmieniła. Włókniarz nabrał rozpędu i zagrał to spotkanie w drugiej połowie bardziej bojowo.

W zespole Włókniarza bardzo dobrze zagrał **Szczurzyński, Baran** w **obronie** i pomocnicy **Urban i Kałużyński.** Słabiej grali Zygmuncik i Bomba.

W drużynie Unii bardzo dobry jak zresztą zwykle wszędobylski **Cieślik i Suszczyk.** Lepiej podobał się atak, niż formacje defenzywne, które nie były wolne od błędów.

Po początkowo nerwowych pociągnięciach zakończonych błyskawicznym strzałem Szymborskiego z jednej strony, a Cieślika z drugiej — stopniowo rozwija się gra szybka i sytuacje zmieniają się błyskawicznie.

W **16 min. Hogendorf z podania Szymborskiego zdobył piękną bramkę.** Teraz inicjatywę przejmuje Unia, która posiada ją aż do przerwy, lecz której niewykorzystuje.

Po pauzie **drugą bramkę dla łodzian w 11 min. zdobywa Gustowski głową,** przedłużając rzut wolny Barana, a **w 27 min. Szymborski po ładnym zagraniu Hogendorfa z Bombą, otrzymał piłkę i strzelił obok wybiegającego Wyrobka.**

Akcje Unii straciły mocno na impecie. Jedynie Przecherka w 35 min. zdobył się na silny strzał, ale trafił w słupek, **piłkę pochwycił Cieślik i skierował ją do siatki.** Unia miała jeszcze jedną dobrą okazję do zdobycia bramki, ale gdy Szczurzyński był w polu nikt nie zdobył **się na celny strzał, do opuszczonej przez niego bramki. Zawody prowa**dził p. Walter z Poznania.

Mimo słabej gry

Kolejarz W-wa wygrywa z Gwardią Szczecin 5:0 (2:0)

WARSZAWA (tel. wł.). Występ Gwardii szczecińskiej w Warszawie nie udał się zupełnie. Awizowana dobra forma zespołu szczecińskiego nie wystarczyła na przeciętnie nawet grającego Kolejarza warszawskiego, który w tym spotkaniu mógł uzyskać dużo wyższy wynik, gdyby nie eksperymentalny skład. Grający bowiem na lewym łączniku Zelenay i Łabęda na drugim łączniku, zawiedli zupełnie. Również słabym był Łącz. **Najlepszym w ataku był Kobylański — strzelec trzech bramek.** Wesołowski popełniał szereg błędów i grał egoistycznie. Najlepsza u gospodarzy była pomoc i obrona. Borucz poza dwoma strzałami nie miał wiele roboty.

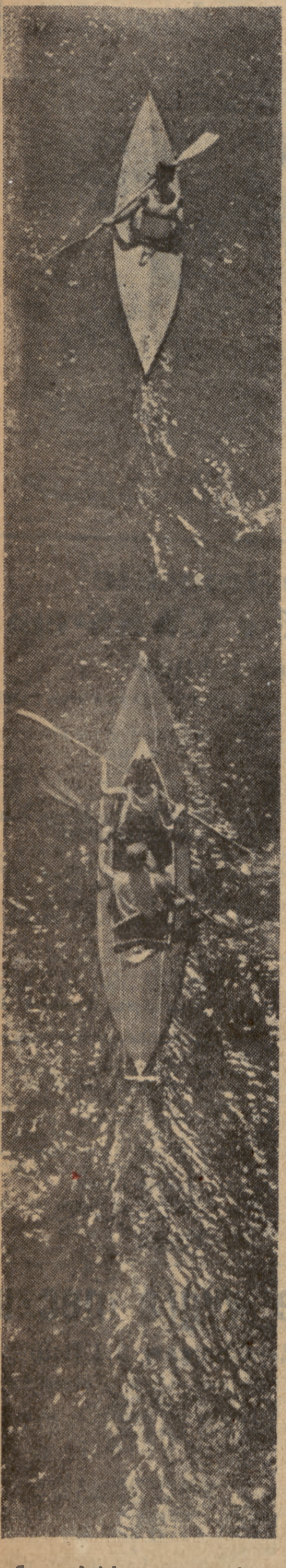
Gwardia szczecińska to zespół niezły, ale zbyt powolny i niewystarczający na pokonanie — jak się zdaje — żadnej ligowej drużyny. Pod koniec gry Gwardia grała w dziesiątkę, gdyż Bonazzo zszedł z boiska kontuzjowany.

Przebieg gry wykazał przez cały czas wybitną przewagę Kolejarza. Strzelali na bramkę nie tylko napastnicy, ale również i pomocnicy, a nawet i obrońcy. Tylko dwukrotnie napastnicy Szczecina zagrozili bramce Borucza, a niebezpieczne te strzały obronił on pewnie.

Bramki dla Kolejarza uzyskali: **Kobylański — 3, Zelenay i Łącz.** Przy rzucie wolnym, który egzekwował Łącz — bramkarz szczeciński upadł na słupek, doznając kontuzji. Został on zastąpiony przez rezerwowego.

Słabym **sędzią był p. Szczur ze** Sosnowca.

Sezon kajakowy w pełni



Sezon kajakowy rozpoczął się w ubiegłym tygodniu kajakowymi mistrzostwami górskimi na Dunajcu. Obecnie na naszych rzekach widzimy coraz częściej kajakowców uprawiających ten piękny sport.

Czy dojdzie do utworzenia wspólnego Komitetu Olimpijskiego Niemiec?

Międzynarodowy Komitet Olimpijski uchwalił na Kongresie w Wiedniu, przyjąć w poczet swych członków Niemcy zachodnie z tym zastrzeżeniem, że Niemcy zachodnie i Niemiecka Republika Demokratyczna, utworzą jeden wspólny olimpijski komitet Niemiec. Uchwała ta została powzięta na podstawie statutu, który mówi, iż w każdym kraju może istnieć tylko jeden narodowy komitet olimpijski.

Przedstawiciele obu niemieckich komitetów olimpijskich zostali zaproszeni do Lozanny na wspólne posiedzenie w dniu dzisiejszym, tj. 21 maja br. celem utworzenia ogólnoniemieckiego Komitetu Jedności Niemiec.

Propozycja ta, została przez przewodniczącego komitetu Niemieckiej Republiki Demokratycznej Kurta Edela przyjęta z zadowoleniem, tymbardziej, że jest ono po myśli komitetu olimpijskiego NRD, **który dąży do utworzenia jednego wspólnego olimpijskiego komitetu dla całych zjednoczonych Niemiec.**

Tej samej myśli jest również przewodniczący radzieckiego komitetu olimpijskiego, **Konstanty Adrianow**, który w swej wypowiedzi na temat Igrzysk olimpijskich w Helsinkach — podkreślił, iż życzeniem ZSRR jest, aby Niemcy były na Olimpiadzie reprezentowane przez ogólnoniemiecki zjednoczony Komitet Olimpijski. Adrianow wyraził nadzieję, że przedstawicielom obu niemieckich komitetów olimpijskich uda się w Lozannie uzgodnić najważniejsze problemy sportu niemieckiego, w ten sposób, by na Olimpiadzie w Helsinkach zjednoczone Niemcy występowały jako rzeczywisty członek MKO.

Teraz więc tylko od jednomyślności delegatów Niemiec zachodnich i NRD, zależy — czy na konferencji w Lozannie dojdą oni do porozumienia, uzgodnią wszelkie sprawy reprezentacji olimpijskiej obu części Niemiec i wyłonią wspólny ogólnoniemiecki Komitet Olimpijski.

Gdyby jednak do porozumienia nie doszło, **wówczas przyjęcie Niemiec zachodnich na członka Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, wydane z zastrzeżeniem — musiałoby być cofnięte.** Było by to równoznaczne z niewzięciem udziału przez sportowców niemieckich w Olimpiadzie, która w r. 1952 odbędzie się w Helsinkach.

Na specjalnym posiedzeniu MKO przewodniczący komitetu olimpijskiego NRD, Kurt Edel i członkini zarządu Anna Strauss, informowali członków MKO o życiu sportowym w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Udzielone informacje, znalazły w oczach członków MKO pełne uznanie, tym bardziej, że sport w Niemieckiej Republice Demokratycznej, prowadzony jest w myśl zasad, przepisów i idei olimpijskiej — w przeciwieństwie do sportu zachodniego, który w każdej imprezie widzi tylko i wyłącznie interes pieniężny.

Wyniku konferencji w Lozannie oczekuje z wielkim zainteresowaniem cały świat sportowy a specjalnie kraje demokracji ludowej.

Zgadywanka piłkarska

Wielu kibiców odznacza się dobrą pamięcią. Pamiętają oni wyniki, jakie ich drużyna uzyskała przed kilku a nawet kilkunastu laty w ważniejszych spotkaniach, znają szczegóły spotkań międzypaństwowych rozegranych już dawno, nie są im obce nazwiska słynnych zagranicznych piłkarzy, wspominają grę wielu doskonałych polskich zawodników.

Poniżej podajemy 10 pytań dla kibiców, posiadających dobrą pamięć. Zgadywanka będzie nieco trudniejsza, zwłaszcza dla zwolenników piłkarstwa młodszej generacji, którzy nie potrafią odpowiedzieć na wszystkie pytania, dlatego zamieszczamy na tej samej stronie rozwiązanie. Ale radzimy zastanowić się i sięgnąć po rozwiązanie tylko w wypadkach koniecznych.

1. Jak nazywał się słynny bramkarz hiszpański, broniący w latach dwudziestych w reprezentacji Hiszpanii?

2. Jakie było najwyższe zwycięstwo odniesione przez pierwszą reprezentację Polski w międzypaństwowych spotkaniach?

3. Jaka była najwyższa porażka poniesiona przez pierwszą drużynę Polski w międzypaństwowych meczach?

4. Czy istniała w Warszawie trzecia drużyna ligowa w latach 1927—1939 i jak się nazywała?

5. Czy widzieliśmy na stadionach polskich słynnego środkowego napastnika szwedzkiego Gunara Nordhala i kiedy?

6. W których latach pierwsza liga piłkarska nasza liczyła 14 drużyn?

7. W którym roku debiutował w barwach Wisły Mieczysław Gracz?

8. Czy gościła w Polsce ligowa drużyna radziecka i jakie uzyskała wyniki?

9. Jak się nazywała drużyna, która w r. 1947 w eliminacjach o wejście do ligi, została pokonana przez Wisłę w rekordowym stosunku 21:0.

10. W którym roku zmarł jeden z naszych najlepszych piłkarzy, długoletni kapitan związkowy — Józef Kałuża?

Humor sportowy

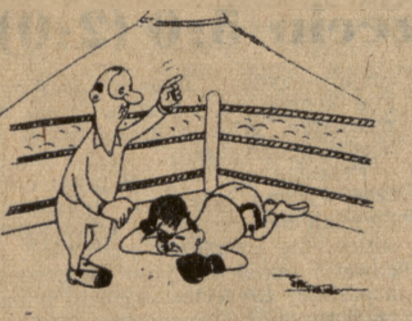
PRZED MECZEM OGNIWO—GWARDIA



— Przecież przyrzekłeś mi mężusiu, że pójdziemy na wycieczkę...

— Tak, ale w ostatniej chwili dostałem bilet, i nie ma siły, która by mnie powstrzymała od pójścia na ten mecz.

ROZTARGNIONY SĘDZIA



— ... osiem... dziewięć... DZIESIĘĆ... poniedziałek... wtorek... środa... czwartek... piątek... sobota... NIEDZIELA! styczeń... luty... marzec...

Aktualności piłkarskie

W lidze duńskiej najlepszą drużyną piłkarską jest dotychczas Akademisk, która posiada 27 punktów przy 7 straconych. Na drugiej pozycji znajduje się Aarhus 18:8 punktów.

*

Jak podaje prasa austriacka, sportowcy Wiednia będą mieli możność jeszcze w tym roku oglądać jeden z najlepszych zespołów piłkarskich świata, radziecką drużynę Dynamo (Moskwa). Na zaproszenie skierowane do zarządu Dynama, przez Austriacki Związek Piłki Nożnej, piłkarze radzieccy odpowiedzieli pozytywnie i w wypadku ich przyjazdu rozegrałby spotkanie z kombinowanym zespołem Wackeru i Austrii.

*

W tabeli ligi belgijskiej na czele kroczy Anderlecht z 38:28 punktami przed Racing Mecheln 36:24.

Fotokronika „Piłkarza"



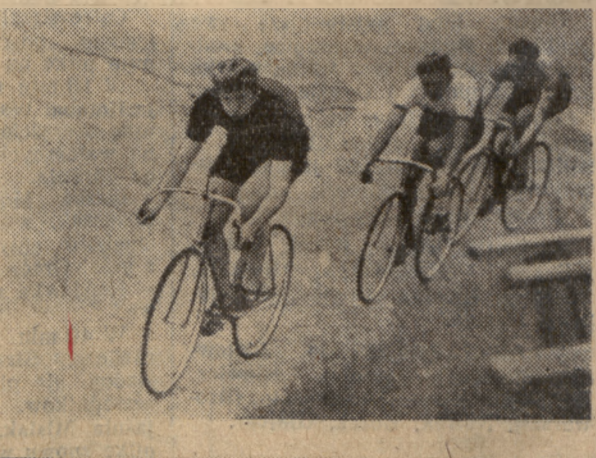
Fragment z rozegranego ostatnio międzynarodowego meczu piłkarskiego Chemie Lipsk—Ostrava. Mecz ten, jak wiadomo, zakończył się zwycięstwem piłkarzy niemieckich 2:0





Ze spotkań o mistrzostwo Europy w koszykówce. Powyżej fragment z meczu CSR—Belgia, po lewej z meczu Francja—Włochy. Tegoroczne mistrzostwa Europy wykazały doskonałą formę koszykarzy radzieckich, którzy zajęli pierwsze miejsce.

W ub. czwartek odbyły się na torze kolarskim Ogniwa, długodystansowe wyścigi kolarskie na 55 km (125 okrążeń toru). Zwyciężył zawodnik łódzki — Bek, w czasie 1.24.37 godz. Zdjęcie na prawo trójka zawodników przed finiszem. Prowadzi Bek, za nim Leskiewicz i Dąbrowiecki





Grupa zawodników na starcie przed biegiem na 55 km. Z 21 zawodników, ukończyło bieg zaledwie sześciu. Doskonałymi kolarzami okazali się — poza Bekiem, Klabiński, Borucz i Wiśniewski

Prasa zachodnia o koszykarzach radzieckich

Sukces sportowców Związku Radzieckiego w siódmych mistrzostwach Europy w piłce koszykowej w postaci zdobycia (bez porażki) tytułu mistrzowskiego, odbił się głośnym echem również w prasie sportowej krajów zachodnich. **Wszystkie pisma zgodnie podkreślają bardzo wysoki poziom zawodów. Równocześnie stwierdzają one, że paryskie mistrzostwa Europy wykazały znakomite wyszkolenie i przygotowanie koszykarzy ZSRR.**

Sportowa prasa francuska pisze, że zawodnicy radzieccy grający w koszykówkę muszą być zapewne także dobrymi długodystansowcami, a przede wszystkim szkoczkami.

„l'Equipe" podaje, że zwycięstwo ZSRR nad niezłym zespołem Danii w „rekordowym" stosunku — 109:13, zaskoczyło całą opinię sportową Francji. To samo pismo uważa, że **jedynym przeciwnikiem dla koszykarzy radzieckich mogliby być tylko Argentyńczycy.**

ROZWIĄZANIE ZGADYWANKI PIŁKARSKIEJ

1) Zamorra.

2) 6:0 nad Irlandią w roku 1938 w Warszawie.

3) 0:8 w roku 1948 w Kopenhadze w meczu z Danią.

4) Warszawianka.

5) W roku 1946, podczas pobytu w Polsce mistrzowskiej drużyny szwedzkiej — Kamraterna Noorkoepping.

6) W roku 1927, kiedy powstała pierwsza liga i w roku 1948, gdy została ona wznowiona po wojnie.

7) W roku 1935 podczas meczu Cracovia — Wisła (5:0). Gracz liczył wówczas 16 lat i zagrał na pozycji środkowego napastnika.

8) W roku 1946 gościła w Warszawie i Łodzi ligowa drużyna Torpedo (Moskwa). Piłkarze radzieccy pokonali repr. Łodzi 3:1 a z nieoficjalną reprezentacją Polski, występującą pod firmą PZPN — zremisowali 1:1.

9) Ognisko Siedlce (obecnie Kolejarz Siedlce).

10) W październiku 1944 roku.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV. p. —Tel. centrala 246-78. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306 M—2—16938